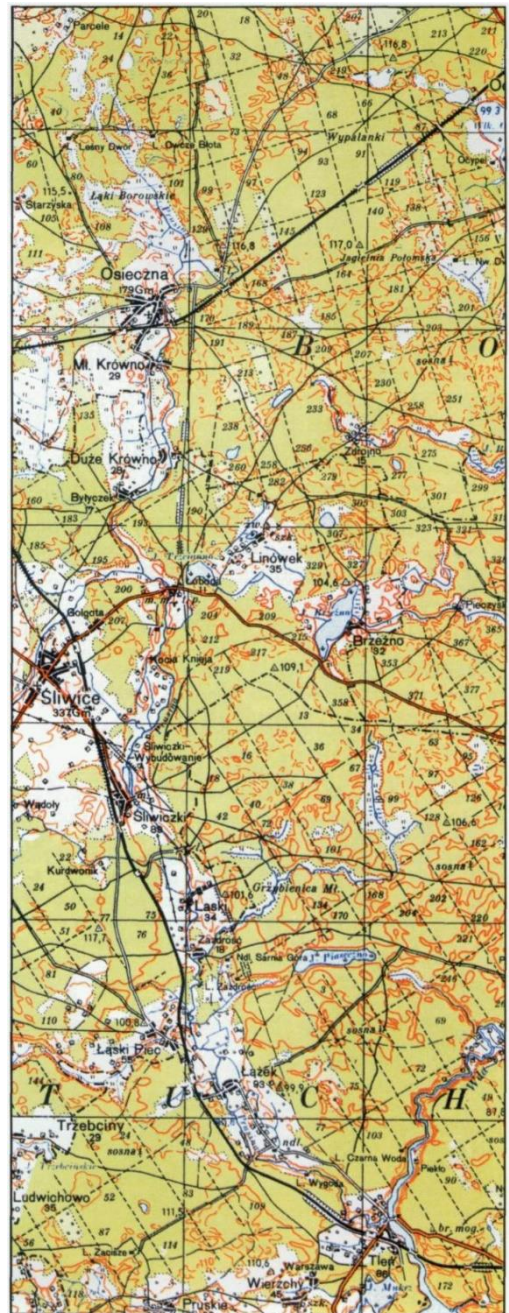


## DOLINA PRUSINY

Najdłuższym dopływem Wdy, uchodzącym do niej na terenie gminy Osie, jest Prusina. Rzeka ma około 28 km długości. Wypływa ona między wsiami Klaniny i Zimne Zdroje na obszarze województwa pomorskiego, w niewielkiej odległości od równoleżnikowego odcinka Wdy między Czarną wodą, a Osowem Leśnym. Płynie cały czas na południe przez Osieczną (7 km), na wschód od Śliwic (14 km), przez Śliwiczkę (17 km), Laski (19 km) i Zazdrość (20 km). Od tej ostatniej wsi przez około 1,5 km płynie wzdłuż granicy gmin Osie i Śliwice. Wpływając na teren gminy Osie, Prusina przyjmuje dwa ciek - po jednym z zachodu i ze wschodu. Dalej jej szlak prowadzi przez Łążek (23,5 km), a do Wdy uchodzi w Tleniu koło skrzyżowania dróg na Osie, Lniano i Łążek. Na odcinku od Zazdrości do Szarłaty Prusina kieruje swój nurt na południe, a od Szarłaty do Tlenia ogólnie na południowy wschód. Koło Zazdrości rzeka płynie na wysokości około 87 m n.p.m., a uchodzi do Wdy na wysokości 67,3m n.p.m. Oznacza to, że jej średni spadek na terenie gminy wynosi ponad 2m na każdy kilometr nurtu (śr. 2,2%). Dolina Prusiny zmienia się wraz ze zbliżaniem się do ujścia. W rejonie Zazdrości ma około 100 m szerokości, ale jest wcięta w otaczający teren zaledwie kilka metrów.

Nieco dalej, na północ od Łążka, po lewej stronie Prusiny, leży płaski teren o długości 1 km i szerokości 500 m i więcej. Jak pisze w swej pracy „Stosunki wodne gminy Osie” p. Teresa Kotowska, jest to być może terasa sandrowa, co świadczyłoby o tym, że rzeka założyła swój bieg na dawnym szlaku odpływu wód z topniejącego lądolodu (ale już po usypaniu sandru w tej okolicy, a więc wtedy, gdy czoło lodowca znajdowało się dalej na północy). Potwierdzeniem powyższej tezy może być rynna, którą płynie ciek od jeziora Piaseczno. Jej wschodnia część jest wcięta w otaczający teren od kilkunastu metrów, a zachodnia „rozmywa się” na opisywanym obszarze - została później zniszczona. Charakteryzowana płaszczyzna jest zamknięta od wschodu wysoką do 10 m, stromą krawędzią. Dolina samej Prusiny jest tu szeroka i bardzo płytka, słabo widoczna w terenie - rzeka niewiele wcięła się w podłoże. Między Zazdrością a Łążkiem rzeka kilkakrotnie meandruje, a zasilana jest przez wodę z licznych



rowów odwadniających rozległe łąki. W Łążku dolina jest szeroka (do 200 m), ale też wyraźniej zaznacza się w terenie ze względu na większą głębokość wcięcia (około 10 m).

Jak podaje jeden z przewodników kajakowych „od Łążka rzeka stopniowo przybiera charakter górski”. Dolina staje się węższa, ma wyraźnie widoczny w profilu poprzecznym kształt litery „V”. Wreszcie koło leśniczówki Wygoda zaczyna się najwęższy, w wielu miejscach o charakterze wąwozu, odcinek doliny Prusiny, z wyraźnie widocznymi terasami, czyli swego rodzaju „schodami” w zboczu. Na znacznej długości zbocza doliny są podcięte, tworząc skarpy do kilkumetrowej wysokości. Spotyka się też formy erozyjne, rozcinające stoki na długości do 100m. Dno doliny jest wąskie, zajmuje je prawie w całości koryto rzeki, w którym pojawiają się liczne głazy. Ten odcinek jest podobny do doliny Sobiny koło Brzezin.

Zmiana charakteru doliny Prusiny od okolic Łążka jest związana ze spadkiem rzeki. Na sześciokilometrowej odległości przed ujściem ciek z Piaseczna lustro wody Prusiny obniża się o 8,5 m, a na siedmiu kilometrach do Tlenia pokonuje już prawie 17 m wysokości. Prawie dwukrotnie większy spadek daje rzece poważniejszą siłę erozyjną, więc jej dolina dużo wyraźniej zaznacza się w terenie.



Dopiero w samym Tleniu dolina jest nieco szersza, a na jej dnie rozlewa się ujściowy odcinek Prusiny, poszerzony dzięki podpiętrzeniu wód Wdy przez zapórę w Żurze.

Koryto rzeczne ma stosunkowo zmienną szerokość, np. w Zazdrości 4 m, w Łążku 7 m, za leśniczówką Wygoda znowu mniej. Z tego m.in. powodu nurt Prusiny jest również zmienny - szybszy na odcinkach wąskiego koryta, wolniejszy na szerszych. Głębokość rzeki wynosi przeważnie kilkadziesiąt centymetrów, niekiedy do 1 m. Dno jest przeważnie piaszczyste, przy brzegach porośnięte roślinnością wodną. Na obszarze ujściowym lustro wody ma szerokość

kilkudziesięciu metrów. Z tego powodu, jak również w wyniku wyhamowania nurtu przez wody Wdy, Prusina płynie bardzo wolno, ustawicznie zamulając koryto, które jest bardzo płytkie i w znacznym stopniu zarośnięte.



Na odcinku między Zazdrością a Łążkiem Prusina płynie przeważnie wśród pól i łąk, mimo to jest wyraźnie widoczna, zaznaczając się w krajobrazie szeregiem drzew i wąskim pasem zarośli olchowo-wierzbowych. Od Szarłaty do Tlenia dolinę rzeki porasta las olchowo-jesionowo-wiązowy.



Koło Zazdrości uchodzi do Prusiny jej największy lewy dopływ o lokalnej nazwie Grzybienica. Bierze ona swój początek w małym jezioru leżącym prawie na granicy byłego województwa bydgoskiego na północ od jeziora Piaseczno. Na długości około 8,5 km rzeczka wykorzystuje trzy rynny polodowcowe. Pierwsza z nich, o kierunku południkowym, jest długa na 2 km, a jej płaskie, silnie podmokłe dno ma szerokość od 150 do 400 m. Część zboczy jest stosunkowo stroma. Grzybienica pokonuje duże wytopisko, aby 250-metrowym przełomowym odcinkiem dostać się do drugiej rynny, tym razem biegnącej równoleżnikowo. Obniżenie to ma ponad 1 km długości i 100-150 m szerokości. Po kolejnym, półkilometrowym przełomie, Grzybienica wpływa do trzeciej rynny o długości

800m i szerokości 150-250 m, ale niższych, niż poprzednie zboczach. Ostatni, ponad kilometrowy odcinek doliny opisywanej rzeczki, słabo zaznacza się w płaskim terenie.

Kilometr na południe od Grzybienicy, na wysokości Łąskiego Pieca, wpada do Prusiny dwukilometrowy ciek bez nazwy, który dawniej łączył rzekę z jeziorem Piaseczno. Na skutek obniżenia poziomu wód gruntowych połączenie to zostało przerwane, ale dzięki sporej liczbie wysięków strumień nadal istnieje. Jego dolinę stanowi rynna, stosunkowo wąska (100-150 m), o dość wysokich i stromych zboczach, połączona przełomem z obniżeniem Piaseczna. Powyższa rynna zanika w opisywanej wcześniej płaskiej powierzchni na północ od Łążka. Niewiele dalej kończy w Prusinie swój bieg prawie sześciokilometrowej długości strumień, również bez nazwy, płynąc tym razem z zachodu. Jego początku należy szukać w obniżeniu, leżącym około 1 km na północny zachód od jeziora Trzebciny. Ciek ten przepływa m.in. przez 3-kilometrowej długości rynnę o szerokości od 100 m (przewężenie) do 500 m, zbierając z niej wody poprzez system rowów melioracyjnych.

*tekst Józef Malinowski (około 1995 r.)  
foto. Mariusz Chudecki*

